

Natalia Łakomska

Nauka w szkole i poza szkołą

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 28, 361-369

2013

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NATALIA ŁAKOMSKA

NAUKA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ

W bazie Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów figuruje **480 muzeów**, w tym: 24 muzea państwowe, 310 muzeów samorządowych, 81 muzeów prywatnych¹. Najważniejsze muzea w Polsce wpisane są do Państwowego Rejestru i gromadzą zbiory o wyjątkowej wartości dla kultury narodowej. Wśród nich znajduje się Muzeum Narodowe w Kielcach.

Liczba muzeów katalogujących obszary działalności ludzkiej stale rośnie, *W raporcie o stanie Edukacji muzealnej w Polsce* odnaleźć możemy badania dotyczące trzynastu rodzajów muzeów: historycznych, etnograficznych/ skanseny, przyrodniczych, kościelnych, regionalnych, specjalistycznych, techniki/ przemysłu, artystycznych, wnętrz, archeologicznych, wielodziałowych, martyrologicznych i wojskowych².

Nowoczesne instytucje, które stają się przemysłem kulturowym, przenoszącą odbiorcę w świadome, mentalne i zmysłowe podróże po salach wystawowych, pozwalają tworzyć nowe skojarzenia, wrażenia i refleksje.

Dorota Folga-Januszewska w artykule *Muzeologia neuronalna. Inne spojrzenie na muzeum XX wieku*, zadaje pytanie: *...po co nam naprawdę te wszystkie muzea?* Dlaczego mamy potrzebę wyciągania z naturalnych kontekstów kultury pewnych elementów, po to by w sztucznej atmosferze na nowo stworzyć pewien układ, aranżację?

Nad zjawiskiem tym pracowano od lat 90. XX wieku na wydziałach medycyny i neurobiologii. Badania te stopniowo przenosiły się z laboratoriów, szpitali i instytutów do muzeum. Semir Zeki i Johnnan Onians twierdzą: *...sytuacja muzealna, czy ...kontekst przestrzeni muzeum zmienia percepcję*. Wypreparowany przedmiot - eksponat muzealny przygotowany do upublicznienia, wstawiony pomiędzy inne obiekty zostaje zupełnie inaczej przeanalizowany i zdefiniowany przez nasz mózg. Odczuwalną przyjemność percypowania emocjonalnego można zwizualizować za pomocą fMRT (funkcjonalnego rezonansu magnetycznego) obserwując neuronalne połączenia naszego mózgu.

Zbierając, zestawiając i eksponując, tworzymy nowe konteksty, inną narrację, nową rzeczywistość. Instytucjonalną wizję, która organizuje się według własnych reguł, rządząc się zupełnie innymi prawami. Wchodząc w przestrzeń muzeum, odbiorca pozbawiony jest kontekstu czasoprzestrzennego: *...sytuacja muzealna* stymuluje pracę jego mózgu³.

¹ <http://www.nimoz.pl/pl/bazy-danych/wykaz-muzeow-w-polsce> z 13.10.2013.

² M. Szeląg, P. Górajec, *Edukacja muzealna w Polsce. Podsumowanie raportu o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, pod red. M. Szeląg, *Edukacja muzealna w Polsce. Sytuacja, kontekst, perspektywy rozwoju...*, Warszawa 2012, s. 34.

³ <http://www.neurohistoriasztuki.umk.pl/pliki/dfj1.pdf>, passim, z 1 grudnia 2013.

Muzea tworzą nowe rzeczywistości, ale czy są one prawdziwe? John Dewey mówi: *...prawdziwe jest to co jest prawdą w określonej sytuacji*. Prawdę buduje osoba, czas, miejsce i okoliczności. Weryfikacji prawdy dokonuje czyn - jeżeli nowa metoda - działanie, sposób, lub narzędzie przyczyni się do rozwiązania problemu to znaczy, że jest ona przydatna. Czyli to jest prawdziwe, co praktycznie przydatne. Prawda jest tworzona na potrzeby naszego dziś i teraz. Dlatego uczenie się w XXI wieku następuje poprzez wnikliwe badanie odkrytych już istniejących wartości⁴.

W muzeum odbywa się w praktyce bezkontekstowe *...percypowanie obiektu*, który przez chwilę staje się pozbawionym kontekstualizacji przedmiotem, po dokonaniu materialnej i zmysłowej identyfikacji - przedmiot ten ponownie trafia do obszarów znaczeń, jednak traci on swą pierwotną przynależność zmieniając się w strukturę, która nazywa się kolekcją⁵.

WSPÓŁCZESNA EDUKACJA

Nowoczesne szkolnictwo opiera się na filozofii poznania i filozofii kolekcji. Realizuje swoje założenia ideowe poprzez odpowiednie przekazywanie wiedzy z różnych dziedzin nauki. Ich wzajemna korelacja prowadzi do poznawania prawdy o świecie. Jest to kreowanie twórczości, a jej jednym z ogniw jest odrzucenie - destrukcja. Należy odrzucać i burzyć, aby mogło powstać coś nowego. Jednak przed odrzuceniem należy to poznać. Najpiękniejszą cechą tego procesu jest tolerancja - zrozumienie. Bez poznania różnorodności tez i teorii, wykształcimy społeczeństwo, które będzie umiało kopiować i przetwarzać informacje, ale nie będzie potrafiło tworzyć i dostosowywać się do zmian. Powinniśmy tak uczyć, aby zdobyta wiedza i umiejętności były przydatne uczniowi za trzydzieści lat.

Badania, które przeprowadzono na grupie dzieci uczęszczających cztery godziny tygodniowo na zajęcia edukacyjne do galerii malarstwa dowiodły, że mają one o ok. 15% wyższą od rówieśników zdolność kojarzenia pojęć abstrakcyjnych i podejmują tzw. „trafne przestrzennie,, decyzje⁶.

Biorąc pod uwagę najnowsze badania, wyznaczaliśmy kierunek edukacyjnych funkcji Muzeum Narodowego w Kielcach. Podstawowym jej celem aktywności jest przestrzeń muzealna.

NAUKA W POLSKIEJ SZKOLE I W MUZEUM

Prezes Polskiej Akademii Nauki prof. Michał Kleiber ocenia funkcję kultury jako jeden z podstawowych czynników pobudzających innowacyjność w karierach indywidualnych. Czynnikiem uczestnictwa w kulturze uważa za istotny dla rozwoju kraju.

Niestety, w dokumencie „Strategia Rozwoju Muzealnictwa - Raport” opracowany przez Narodowy Instytut Muzealnictwa zespół redakcyjny stwierdza: nauczyciele nie są przygotowani do prowadzenia zajęć, które przenoszą punkt ciężkości z przekazywania np.: *...wiedzy o...sztuce czy zabytkach* na współdziałanie i wyzwalanie inwencji w kreowaniu różnorodnych działalności kulturotwórczych.

⁴ J. Skutnik, *W kręgu myślenia pragmatycznego i personalistycznego – dwie orientacje w edukacji muzealnej?*, pod red. W. Wysok, A. Stępnik *Edukacja muzealna w Polsce*, Lublin 2013, s. 87.

⁵ http://www.neurohistoriasztuki.umk.pl/pliki/dfj1_passim.pdf z 1 grudnia 2013.

⁶ Ibidem.

Rzeczywistość polskiej szkoły nie wyzwala w uczniach potencjału twórczego. W polskim systemie edukacji i rządowych strategiach centralne miejsce zajmują egzaminy w formie końcowych testów. Niestety, na podstawie wypełnionych testów nauczyciele nie są w stanie zbadać poziomu intelektualnego ucznia, nie mogą odpowiedzieć sobie na pytanie, w jaki sposób uczeń rozwiązuje problemy, czy też jak podejmuje decyzje w nietypowych sytuacjach. Nie jesteśmy w stanie za pomocą testu ocenić jego wrażliwości, kreatywności lub innowacyjności. Testy też wykluczają możliwość oceny pracy ucznia w zespole⁷.

A to przecież umiejętności priorytetowe dla projektu systemowego „Kompetencje kluczowe. Zalecenie Parlamentu Europejskiego z 18 grudnia 2006 roku (2006/96/WE)”.

Podstawą stworzonych programów edukacyjnych Muzeum Narodowego w Kielcach jest założenie Wiliama J.J. Gordona - autora synektyki, który pracował nad mechanizmami twórczości. Jego obserwacje doprowadziły do wniosku, że kreatorzy posługują się swoistymi „sposobami”, pozwalającymi na skuteczne rozwiązanie problemów. Mechanizmy te określił jako: *...analogię prostą, personalną, fantastyczną i symboliczną*.

Wszechakceptowana definicja twórczości brzmi: *...coś nowego, oryginalnego, jednocześnie użytecznego i wartościowego. Droga do „nowego” prowadzi przez wyzwolenie się z utartych schematów, rozwiązań i pomysłów*. Stąd w synektyce wysoko ceni się rozwiązania zwariowane, humorystyczne, takie, które na pierwszy rzut oka wydają się być nierealne, zupełnie pozbawione sensu.

Drugim teoretycznym założeniem, na którym oparte są programy edukacyjne w Muzeum Narodowym w Kielcach jest teza o obrazowym charakterze myślenia twórczego. Przyjęto, że istotnym czynnikiem rozwoju i kształtowania twórczej aktywności młodego człowieka jest kształtowanie percepcji wzrokowej. Percepcja wzrokowa jest swoistym procesem uczenia się, który przebiega przez całe życie człowieka, kształtuje rozwój jego struktur poznawczych. Postrzeganie rzeczywistości formuje obraz przedmiotu w wyobrażeniach. W kolejnych etapach życia rozwijane są skłonności dokładnego przyglądania się różnym rzeczom i zjawiskom, jego analiza staje się coraz dokładniejsza. Przez całe życie dokonujemy syntezy elementów w procesie postrzegania. Umiejętność ta wzrasta z wiekiem i aż do śmierci uczymy się systematycznie i planowo postrzegać⁸.

Wycieczka poza mury szkoły może być dobrym bodźcem do zmiany w nastawieniu do kształcenia i wychowania. Programy edukacyjne, które powstały w latach 2010-2013 w Muzeum Narodowym w Kielcach są autorskimi projektami specjalistów różnych dziedzin nauki. Pracujemy w zespołach, konsultując swoje pomysły z historykami, historykami sztuki, filologami, archeologami. Prowadzimy zajęcia, które wyciągają ucznia ze stanu biernego słuchacza i czynią z niego wnikliwego badacza.

Rozbudzanie ciekawości to cel muzealnej edukacji. Dobrze zrealizowane zajęcia mają przede wszystkim zadziwić i zachęcić do myślenia, a w konsekwencji pobudzać wyobraźnię, która potem przerodzi się w pasję⁹.

⁷ J. Strzemieczny, *Testocentryzm w edukacji - co zamiast?*, pod red. P. Zbieranka, *Jaka przyszłość Polskiej edukacji?*, Gdańsk 2012, s. 25-38.

⁸ N. Łakomska, *Jak twórczo edukować?* Prezentacja projektu edukacyjnego opartego na działalności wystawienniczej „Kamienicy pod Trzema Herbami”: *Fiński epos Kalewala w ilustracjach A. Korpaka* w: J. Matyja red. *Widzenie dzieła sztuki. Percepcja i interpretacja. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Metodycznej 7 Triennale Sztuki Sacrum*, Częstochowa 2010, s. 45-50.

⁹ M. Braun, M. Mach, *Jak pracować z uczniem zdolnym?*, Warszawa 2013, s. 7-17.

ZAPLECZE EDUKACYJNE MUZEUM

Wyposażenie w nowoczesne narzędzia pracy: komputery laptopy, projektory, ekrany, tablice multimedialne, nowoczesne pomoce dydaktyczne, którymi dysponuje muzeum, to gwarancja realizacji ciekawych zajęć. Aby zaplecze edukacyjne spełniało swoją rolę, trzeba go modernizować i ulepszać - dobra edukacja, to edukacja idąca z duchem czasu, zmienna.

Od 2010 roku udało się zmodernizować oddział - Pałacyk Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku. Ten zabytkowy obiekt wzbogacił się o edukacyjną ekspozycję na piętrze: *Sienkiewicz - dopełnienie*.

Najmłodszy oddział MNKi - Muzeum Dialogu Kultur - od podstaw został zaprojektowany tak, aby pełnić funkcje edukacyjne. Tuż po wejściu do obiektu, na korytarzu znajduje się multimedialną kostkę dialogu międzykulturowego, a ponadto salę konferencyjną na 100 osób i salę edukacyjną z pełnym wyposażeniem - z możliwością prezentacji i przygotowywania potraw z różnych stron świata. Parter „Kamienicy pod Trzema Herbami” zajmuje „źródło wiedzy” - zmodernizowana biblioteka i czytelnia muzealna licząca pięć tysięcy woluminów.

Odpowiednio przygotowany zespół pracowników, dobra organizacja oraz stała współpraca ze Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli, to filary na których opiera się muzealna edukacja. Tak sprawne funkcjonowanie edukacji muzealnej zjednały jej lokalnych pracodawców, m.in. firmę Lafarge Cement i Grupę Edukacyjną. Dzięki sponsorom stworzono przestrzeń do swobodnej, bezpłatnej, rodzinnej edukacji w najstarszym z oddziałów MNKi - Pałacu Biskupów Krakowskich w Kielcach.

Wprowadzone zmiany dotyczyły również tematów i programów nauczania, przede wszystkim dostosowano przekazywane treści do poziomu wiedzy uczestników, zrezygnowano m.in. z wykładu - na rzecz dyskusji. Odrzucone zostały formy skupiające się na zapamiętywaniu wiadomości - na rzecz kształtowania umiejętności i praktycznego zastosowania wiedzy. Obecnie wdrażane są metody aktywizujące: indywidualne jednolite (warsztaty, laboratoria i ćwiczenia twórcze) oraz zbiorowe (dyskusja).

MUZEOLOGIZACJA ŚWIATA PRZYBIERA TAKŻE POSTAĆ WIRTUALNĄ

W 2011 roku efekty pracy edukacyjnej zostały zanalizowane i wstawione do „EDU wyszukiwarki”¹⁰.

Interaktywny interfac'e strony pozwala użytkownikowi wybrać właściwe zajęcia edukacyjne w oparciu o takie kryteria, jak: wiek uczestników spotkania, forma organizacji, miejsce realizacji¹¹.

W Internecie utworzona została przestrzeń muzealna dla dzieci. Na stronie www.mnki.pl umieszczono podstronę „Edu Ma Mu” - miejsce interaktywnych gier dla najmłodszych, w które bawią się również dorośli. Wszystkie gry bazują na zbiorach muzeum. Pierwsza gra zaprasza uczestników do ogrodu włoskiego. W wirtualnym inspekcje można odnaleźć sadzonki i nauczyć się, jak prawidłowo zaprojektować ogród. Tylko geometryczny i symetryczny układ rabatki zachwyci widzów wirtualnej galerii

¹⁰ <http://edukacja.mnki.pl/oferta/> z 29 września 2013.

¹¹ http://edukacja.mnki.pl/oferta/wyszukiwanie_ofert/o,184,w_warsztacie_tkackim.html z 29 września 2013.



II. 1. Oferta edukacyjna.

II. 2. EDU wyszukiwarka.

projektantów zieleni¹².

Następna gra przenosi uczestników do świata ceramiki. Porozrzucone puzzle, to wybrane eksponaty z Działów: Rzemiosła Artystycznego, Sztuki Ludowej i Archeologii. Gracz skleja eksponat muzealny - sprawną ręką i oko młodego konserwatora potrafią odtworzyć motywy dekoracyjne¹³.

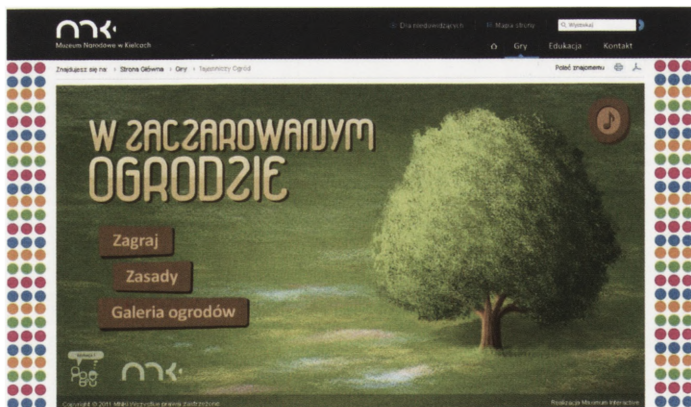
W XVII-wiecznej szafie, to kolejna propozycja zabawy pozwalająca w łatwy sposób poznać stroje szlachty polskiej, uwiecznione na portretach sarmackich. Tu odnajdziemy elementy naszego stroju narodowego - od onuc, aż po kołpak¹⁴.

Ostatnia gra przybliża uczestnikom postać pisarza związanego z regionem świętokrzyskim - Stefana Żeromskiego. *Kielce XIX-wieczne na pocztówkach* - nawiązują do przeszłości miasta: tu odnajdziemy zakamarki ulic, którymi spacerował młody Żeromski.

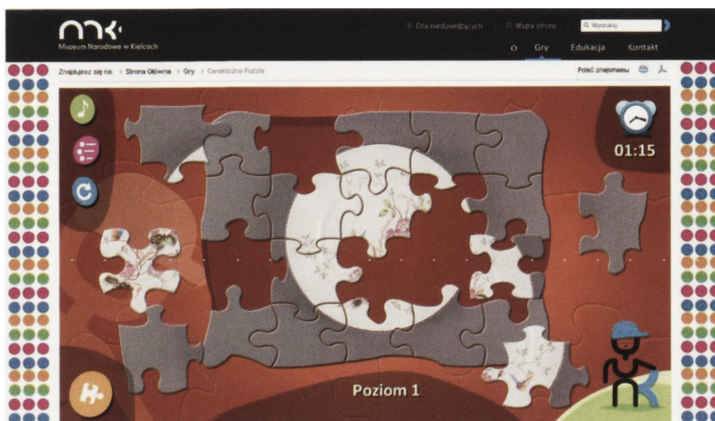
¹² http://edumamu.mnki.pl/pl/gry/tajemniczy_ogrod/ z 16.10.2013.

¹³ <http://edumamu.mnki.pl/pl/gry/> z 16.10.2013.

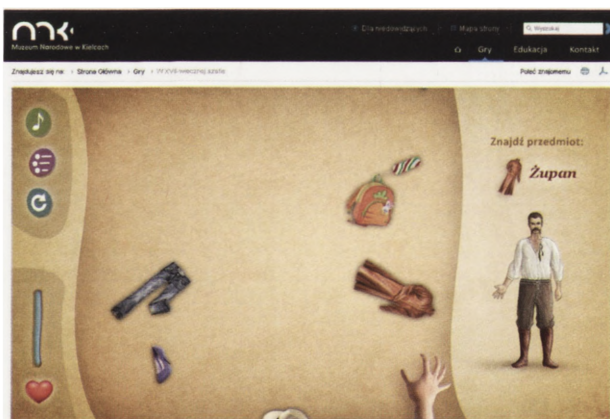
¹⁴ http://edumamu.mnki.pl/pl/gry/w_xvii_wiecznej_szafie/ z 16.10.2013.



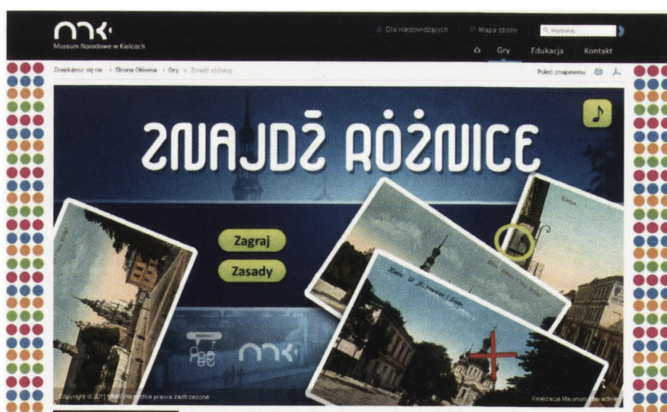
Il. 3. *Tajemniczy ogród.*



Il. 4. *Ceramiczne puzzle.*



Il. 5. *W XVII-wiecznej szafie.*



Il. 6. Znajdź różnice.

ROZMOWA I DYSKUSJA

Jednak kontakty edukatorów z uczestnikami zajęć mają w dużym stopniu charakter werbalny. Prowadzimy dyskusje i spory, a istotne jest to, co i jak mówimy. Niezwykle trudno jest opanować trudną sztukę prowadzenia dialogu, dopasować język przekazu i dobrać odpowiednie argumenty, kiedy rozmówcą jest zarówno siedmio jak i osiemnastolatek.

By wejść w tok rozumowania ucznia, skupiamy się na pięciu zasadach tworzenia poprawnej wypowiedzi, m.in. starając się przekonać uczestników zajęć do przyjętych argumentów. Ważny jest pomysł - temat, który w ciekawy sposób dotyka problematyki zbiorów muzealnych. W ślad za tym tworzymy scenariusz i wybieramy metodykę pracy. Temat lekcji dotyczy jednego zagadnienia np. *Legiony Polskie. Lekcja patriotyzmu*. Prowadzimy dialog i poznajemy rozmówcę.

Muzeum Narodowe w Kielcach rocznie odwiedza ponad 50 tysięcy młodzieży. Podczas wizyt słuchamy i sprawdzamy wiedzę oraz umiejętności w różnych sytuacjach problemowych. Staramy się pobudzić do logicznego, przyczynowo-skutkowego myślenia.

Dbamy o odpowiednią atmosferę. Psychologowie twierdzą, że sposób przekazywania informacji w połowie zależy od bodźców niewerbalnych, czyli emocji, nastawień, wrażeń i odczuć. Pracownicy Działu Edukacji nie lekceważą, nie poniżają, nie wytykają niewiedzy - w myśl słów Winstona Churchilla: *Trzeba odwagi, żeby wstać i zacząć mówić. Trzeba też odwagi, żeby siąść i zacząć słuchać*¹⁵. Bo w muzealnych realiach nie zależy nam, aby złapać na niewiedzy, przytłoczyć informacjami i faktami. Zależy nam, aby uczestników zaintrygować, pobudzić do myślenia i uwrażliwić na świat, który nas otacza.

Kierujemy rozmową, zwięźle i jasno formułujemy poglądy, a spacerując po zabytkowych przestrzeniach z niezwykłą starannością wybieramy miejsca, przy których należy się zatrzymać na dłużej, by opowiedzieć, przedyskutować i otrzymać celne pytania, na które udzielamy wyczerpujących odpowiedzi. Dyskutujemy - czyli wspólnie poszukujemy prawdy. Dbamy także o to, by treści ilustrowane były obrazami - żywą historią. Nasze eksponaty lub tekst źródłowy traktujemy jak artefakty, którymi podpieramy swoją wypowiedź. W zamian oczekujemy: *Dlaczego? Po co?*

¹⁵ M. Wesołowska-Starnawska, A. Filipiuk, W. Starnawski, *Blżej świata*, Warszawa 2009, s. 16.

INNY „PODAJNIK” WIEDZY

W szkole nauczyciel lub podręcznik pełni funkcję podajnika wiedzy. W podręczniku uczeń znajdzie definicje, a nauczyciel szybko odpyta, by sprawdzić poziom zdobytej wiedzy. Muzealni edukatorzy pracują z tekstem źródłowym i eksponatami muzealnymi - nie ograniczając uczniów do podręcznikowych definicji, dając szansę samodzielnego poznania świata i stworzenia własnej definicji. W muzeum nie liczy się ilość, ale jakość przekazywanych informacji. Podczas lekcji muzealnych, (trwających od 45 min. do 3 godzin) skupiamy się nad jednym zagadnieniem. Pytania to jeden z ważniejszych elementów scenariusza zajęć. Są to furtki do kolejnych niewiadomych. Uczestnicy, krok po kroku, docierają do sedna problemu. Uczeń rozwija zdolności kojarzenia, dedukowania i wyciągania wniosków.

EDUKACJA BEZ DYSKRYMINACJI

Swoboda dobierania problematyki spotkań przez nauczyciela i kontakt ucznia z osobą kompetentną, to kolejny atut edukacji muzealnej. Podczas lekcji wszyscy mają równe szanse startu. Autor programu edukacyjnego bada grupę, zadaje pytania. Potem wszyscy otrzymują te same materiały edukacyjne i ćwiczeniówki. Tutaj nie obowiązuje podnoszenie rąk, każdy może swobodnie dzielić się wiedzą. Ważne jest by wszyscy czuli, że pracujemy w grupie i że umiejętności każdego z uczestników mogą się przydać. Działania w zespole, to jedna z najważniejszych kompetencji na dzisiejszym rynku pracy.

WSPÓŁCZESNE NOŚNIKI WIEDZY

Zmiany technologiczne wymuszają przemiany w systemie edukacji. W Stanach Zjednoczonych Ameryki prowadzono badania na grupie pracodawców. Socjologowie przez czterdzieści lat zadawali im pytania dotyczące pożądanych cech pracowników. Okazało się, że prezesi firm doceniają osoby, które posiadały umiejętności myślenia analitycznego i krytycznego, które potrafią pracować bez wcześniej przygotowanych modeli. Kolejna wznosząca się krzywa, w badaniach ankietowych pracodawców, to umiejętność porozumiewania się w celu zdobywania, wykorzystywania i przekazywania informacji. We współczesnym świecie niepotrzebni są ludzie, którzy znają definicje, lecz którzy będą je tworzyć.

W 1980 roku wśród Amerykanów przeprowadzono kolejne długoletnie badania, tym razem dotyczące miejsca pozyskiwania wiedzy. Z badań tych wynika, że zdecydowanie więcej wiedzy respondenci pozyskują poza szkołą. Co dziesięć lat aż o 10%! Drogami pozyskiwania informacji jest Internet, media, szkolenia i kursy¹⁶.

Te współczesne nośniki wiedzy to otwarty, nieograniczony dostęp do zwiększenia kompetencji w procesie uczenia się przez całe życie.

Warto zatem przyjrzeć się naszemu otoczeniu instytucjonalnemu w celu zbudowania partnerstwa podmiotów i stworzenia nowych systemów edukacji, programów i technologii, które nadążają za nieustannie zmieniającym się światem.

Muzea nie zastąpią szkół, ale szkoły które umiejętnie korzystają z zasobów lokalnych muzeów i innych placówek naukowych, podniosłyby poziom edukacji wyrwywając się ze spirali „testocentryzmu”.

Natalia Łakomska

¹⁶ R. Firmhofer, *W szkole i poza szkołą. Potrzeba międzysektorowego partnerstwa na rzecz rozwoju edukacji*, pod red. P. Zbieranka, *Jaka przyszłość Polskiej edukacji?*, Gdańsk 2012, s. 11-14.

LEARNING IN AND OUT OF SCHOOL

Arousing curiosity is the goal of museum education. A properly carried out programme is supposed to amaze and to encourage thinking. Modern education is based on the philosophy of getting to know and philosophy of collecting. It enacts its assumptions by a proper conveying of knowledge in various fields of science whose mutual correlation leads to learning the truth about the world. Museum education operates at the interface of various domains of science. It uses living history, technology and specialized teaching aids for the implementation of educational programmes adjusted to different cognitive levels of participants. President of the Polish Academy of Sciences, Prof. Michał Kleiber regards culture as a key factor in stimulating innovation.

Since 2010, we have been equipping museum halls with modern tools and original teaching aids. If educational base is to fulfil its role, it must be constantly upgraded and improved. A good education is an education which moves with the times, constantly investigating the demands of the labour market .

Natalia Łakomska